

Brennica mniej groźna

Data publikacji: 2.02.2016 11:00

Mniejsze ryzyko powodzi, większe bezpieczeństwo na wypadek wezbrania rzeki Brennicy, wzrost atrakcyjności turystycznej trzech miejscowości na terenie gminy Brenna - Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach przeprowadził prace konserwacyjne na skarpach rzeki Brennicy o łącznej długości 24 km.

Jak informuje RZGW w Gliwicach, odpowiadający za szeroko rozumianą gospodarkę wodną i zarządzanie m.in. większością zbiorników retencyjnych w naszym regionie, również Brennicą, przeprowadzono kosztem ponad 315 tys. zł szeroko zakrojone roboty konserwacyjne na obwałowaniach tej rzeki. Utrzymanie skarpy brzegowych cieków w należytym stanie jest istotne dla bezpieczeństwa przeciwpowodziowego przyległych terenów, czy to rolniczych, czy zamieszkałych. Dlatego też na lewym i prawym brzegu Brennicy, które chronią przed zalaniem miejscowości Górki Wielkie, Górki Małe oraz Brenną zniknęły zakrzaczenia i zadrzewienia na odcinkach 12 km na każdym brzegu.

- Drzewa i krzewy porastające obwałowania rzek powodują ich niszczenie i są przeszkodą dla swobodnego spławu wód wysokich, zagrażają także budowłom wodnym, a co za tym idzie - bezpieczeństwu mieszkańców i ich mieniu. Za sprawą prac, dla których uzyskano wszelkie stosowne pozwolenia i decyzje bezpieczniejsi będą mieszkańcy całej gminy Brenna. Również walory turystyczne miejscowości położonych nad rzeką wzrosły. Wypielęgnowane skarpy Brennicy, na których gąszcz samosiejek zastąpi trawa, będą miejscem odwiedzanym przez turystów, chętnie wypoczywających w lecie w tej części Beskidów – objaśnia Linda Hofman, rzeczniczka prasowa RZGW w Gliwicach.

Łącznie z obwałowań rzeki usunięto porosty, drzewa i krzewy na obszarze 24 km (po 12 km na prawym i lewym brzegu rzeki). Nagromadzenie samosiejek stwarzało niebezpieczeństwo dla dobytku mieszkańców Górek Wielkich, Górek Małych oraz samej Brennej (łącznie ok. 11tys. mieszkańców).

- Wycinki przeprowadzono celowo na obwałowaniach rzeki na tym jej odcinku, który przepływa przez zamieszkane sołectwa. Tam, gdzie rzeka prowadzi swój bieg przez tereny niezamieszkałe i nieużytki priorytet ma natura. Teren wykarczowano i oczyszczono z pozostałości, by już wiosną mogła zacząć porastać go trawa – dodaje rzecznik gliwickiego RZGW.

Wycięte drzewa zostaną zastąpione przez inne okazy, które Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach nasadzi w porozumieniu z gminą Brenna w wybranej lokalizacji – tak by roślinność służyła mieszkańcom, ale nie stwarzała przeszkód dla wezbranych wód rzeki i stanu obwałowań.

red./mat.pras.